



ORZECZNICTWO TRYBUNAŁU KONSTYTUCYJNEGO ZBIÓR URZĘDOWY

Seria B

Warszawa, dnia 2 października 2025 r.

Pozycja 278

POSTANOWIENIE

z dnia 10 lipca 2025 r.

Sygn. akt Ts 91/23

Trybunał Konstytucyjny w składzie:

Rafał Wojciechowski – przewodniczący

Bartłomiej Sochański – sprawozdawca

Justyn Piskorski,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym zażalenia na postanowienie Trybunału Konstytucyjnego z 20 czerwca 2024 r. o odmowie nadania dalszego biegu skardze konstytucyjnej W.R.,

p o s t a n a w i a:

nie uwzględnić zażalenia.

Orzeczenie zapadło jednogłośnie.

UZASADNIENIE

W skardze konstytucyjnej wniesionej do Trybunału Konstytucyjnego 12 maja 2023 r. (data nadania) W.R. (dalej: skarżący), reprezentowany przez pełnomocnika z wyboru, wystąpił o stwierdzenie, że:

1) art. 50a pkt 1 ustawy z dnia 7 lipca 1994 r. – Prawo budowlane (Dz. U. Nr 89, poz. 414, ze zm.; dalej: prawo budowlane), dodany ustawą z dnia 27 marca 2003 r. o zmianie ustawy – Prawo budowlane oraz o zmianie niektórych ustaw (Dz. U. Nr 80, poz. 718) oraz uchylony ustawą z dnia 13 lutego 2020 r. o zmianie ustawy – Prawo budowlane oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. poz. 471, ze zm.), w związku z art. 48 ust. 2 w związku z art. 52 oraz w związku z art. 50a pkt 2 (*a contrario*) tej ustawy, „przez to, że w przypadku naruszenia postanowienia o wstrzymaniu robót budowlanych wydanego na podstawie art. 48 ust. 2 przewiduje bezwzględny nakaz rozbiórki całego obiektu budowlanego lub jego części (w zależności od zakresu prowadzonego postępowania a nie w zależności od stopnia naruszenia nałożonego zakazu)”, jest niezgodny z art. 64 ust. 1 i 3 w związku z art. 31 ust. 3 Konstytucji; art. 64 ust. 2 w związku z art. 32 ust. 1 oraz w związku z art. 2 Konstytucji; art. 45 ust. 1 w związku z art. 2 oraz art. 42 ust. 2 w związku z art. 2 Konstytucji;

2) art. 48 ust. 2 prawa budowlanego, w brzmieniu nadanym ustawą z dnia 8 października 2008 r. o zmianie ustawy – Prawo budowlane (Dz. U. Nr 206, poz. 1287), obowiązujący z niewielką zmianą do 31 grudnia 2016 r., „przez to, że nie przewidywał możliwości wniesienia zażalenia na postanowienie o wstrzymaniu robót budowlanych”, jest niezgodny

z art. 45 ust. 1 w związku z art. 32 ust. 1 oraz art. 78 w związku z art. 31 ust. 3 i w związku z art. 32 ust. 1 Konstytucji; art. 64 ust. 1 i 3 w związku z art. 31 ust. 3 oraz art. 64 ust. 2 w związku z art. 32 ust. 1 Konstytucji;

3) art. 48 w związku z art. 51 ust. 1 pkt 3 w związku z art. 36a ust. 5 (*a contrario*) prawa budowlanego, w stanie prawnym obowiązującym od 1 stycznia 2017 r., „przez jego stosowanie do spraw, w których w czasie rozpoczęcia i prowadzenia robót budowlanych inwestor posiadał ostateczną decyzję zatwierdzającą projekt budowlany i udzielającą pozwolenia na budowę, ale prowadził budowę w sposób odbiegający od warunków tego pozwolenia w zakresie tzw. charakterystycznych parametrów obiektu, o których mowa w art. 36a ust. 5 ustawy Prawo budowlane, w sytuacji gdy w takich przypadkach ustawodawca wprost przewidział stosowanie art. 51 ust. 1 pkt 3 ustawy Prawo budowlane”, jest niezgodny z art. 64 ust. 1 i 3 w związku z art. 31 ust. 3 oraz art. 64 ust. 2 w związku z art. 32 ust. 1 Konstytucji; art. 45 ust. 1 w związku z art. 32 ust. 1 w związku z art. 2 Konstytucji; art. 42 ust. 1 Konstytucji;

4) art. 15zss⁴ ust. 3 ustawy z dnia 2 marca 2020 r. o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych (Dz. U. poz. 374, ze zm.), w brzmieniu nadanym ustawą z dnia 28 maja 2021 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. poz. 1090), obowiązujący do 14 kwietnia 2023 r., przez to, że: a) „nie uwzględnia aktualnej sytuacji epidemicznej ani sprzeciwu stron przy możliwości rozpoznania sprawy na posiedzeniu niejawnym, a w praktyce Naczelnego Sądu Administracyjnego stosowany jest jako reguła, a nie wyjątek, nawet w sprawach ze skarg kasacyjnych dotyczącej sądowej kontroli stosowania przez organy administracyjne sankcji represyjnej”, jest niezgodny z art. 45 ust. 1 w związku z art. 31 ust. 3 i w związku z art. 32 ust. 1 w związku z art. 42 ust. 2 Konstytucji, b) „nie przewiduje możliwości wniesienia zażalenia na zarządzenie przewodniczącego o skierowaniu sprawy do rozpoznania na posiedzeniu niejawnym, w sytuacji gdy nie zostały spełnione ustawowe przesłanki do wydania takiego zarządzenia”, jest niezgodny z art. 78 w związku z art. 31 ust. 3 Konstytucji.

Skarżący wniósł ponadto o wstrzymanie wykonania decyzji Wojewódzkiego Inspektora Nadzoru Budowlanego w K. (nr [...]) z 20 czerwca 2018 r. (znak: [...]; dalej: nakaz rozbiórki) nakazującej rozbiórkę obiektu budowlanego wybudowanego na działce, której w dniu wydania decyzji użytkownikiem wieczystym była córka skarżącego (skarżący w 2004 r. zawarł z córką umowę, na podstawie której przekazał jej prawo użytkowania wieczystego nieruchomości gruntowej w K. i zagwarantował sobie prawo nieodpłatnego użytkowania tej nieruchomości. Córka skarżącego na mocy umowy darowizny z 2 marca 2023 r. przeniosła przysługujące jej prawo do nieruchomości do majątku odrębnego swojego męża, z zachowaniem dotychczasowego prawa jej użytkowania przez skarżącego).

W uzasadnieniu skargi konstytucyjnej skarżący podkreślił, że wprawdzie nie jest adresem nakazu rozbiórki, jednak od 2004 r. jest użytkownikiem nieruchomości, był inwestorem robót budowlanych (roboty te organizował i finansował) oraz stroną wszystkich prowadzonych postępowań administracyjnych i sądowych dotyczących samowoli budowlanej. Nakaz rozbiórki prowadzi do naruszenia (a wręcz zniweczenia) jego konstytucyjnie chronionych praw majątkowych, a postępowanie w tej sprawie godziło również w jego prawo do jawnego, sprawiedliwego i dwuinstancyjnego rozpoznania sprawy. Ponadto przeciwko skarżącemu mogą zostać skierowane roszczenia regresowe związane z ewentualnym wykonaniem decyzji. Z tego względu ma on „interes prawny we wniesieniu i popieraniu skargi”.

Skarżący podkreślił, że kwestionowane przez niego przepisy w zaskarżonym brzmieniu już nie obowiązują. Kontrola ich zgodności z Konstytucją jest jednak konieczna, ponieważ są one nadal stosowane do niektórych stanów faktycznych na podstawie przepisów intertemporalnych. Ponadto wszystkie te unormowania „stanowiły podstawę prawną rozstrzygnięcia o nakazie rozbiórki całego obiektu budowlanego wydanego w sprawie skarżącego,

a zatem zbadanie zgodności tych przepisów z Konstytucją jest również konieczne dla ochrony konstytucyjnych wolności i praw skarżącego”.

Odnosząc się do zarzutów wskazanych w punkcie 1 *petitum* skargi, skarżący stwierdził, że art. 50a pkt 1 ustawy z dnia 7 lipca 1994 r. – Prawo budowlane (Dz. U. Nr 89, poz. 414, ze zm.; dalej: prawo budowlane) „przewiduje sankcję *stricte* represyjną, która nakłada na jednostkę ciężary nieproporcjonalne do stopnia naruszenia prawa oraz celu wprowadzonej regulacji” (obowiązek dokonania rozbiórki całego obiektu budowlanego zamiast nakazu rozbiórki tylko tych robót budowlanych, które zostały wykonane po doręczeniu postanowienia o wstrzymaniu budowy). Zaskarżony przepis zakłada odpowiedzialność obiektywną, niezależną od indywidualnych okoliczności dokonania deliktu (np. stopnia naruszenia prawa). Narusza w ten sposób art. 64 ust. 1 i 3 w związku z art. 31 ust. 3 Konstytucji.

Skarżący zauważył, że ochrona praw inwestorów, którym doręczono postanowienie o wstrzymaniu robót budowlanych (podmioty podobne), jest różnicowana w zależności od rodzaju prowadzonego postępowania. Te same roboty budowlane mogą być zakwalifikowane do trybu naprawczego określonego zarówno w art. 48, jak i w art. 50-51 prawa budowlanego. W tym pierwszym wypadku stosowana jest sankcja rozbiórki, która ma cel czysto represyjny i uniemożliwia prowadzenie postępowania legalizacyjnego, a w tym drugim – sankcja o charakterze restytucyjnym, która nie zamyka drogi do legalizacji robót budowlanych. Z tych względów art. 50a pkt 1 prawa budowlanego jest niezgodny również z art. 64 ust. 2 w związku z art. 32 ust. 1 i w związku z art. 2 Konstytucji.

Zdaniem skarżącego represyjna sankcja przewidziana w art. 50a pkt 1 prawa budowlanego jest wymierzana „bez przyznania stosownych praw i gwarancji charakterystycznych dla odpowiedzialności karnej”, co narusza nie tylko art. 45 ust. 1 w związku z art. 2, lecz także art. 42 ust. 2 Konstytucji. Dodatkowo może ona być stosowana równocześnie z odpowiedzialnością wykroczeniową w oparciu o art. 93 pkt 13 prawa budowlanego (poprzednio: art. 90 prawa budowlanego), co godzi w konstytucyjną zasadę *ne bis in idem*, wynikającą z art. 45 ust. 1 w związku z art. 2 Konstytucji.

Uzasadniając zarzuty sformułowane w punkcie 2 *petitum* skargi, skarżący podniósł, że art. 48 ust. 2 prawa budowlanego zawierał „pominięcie prawodawcze”, ponieważ do 1 stycznia 2017 r. nie przewidywał możliwości wniesienia zażalenia na postanowienie o wstrzymaniu robót budowlanych. Rozwiązanie to nie spełniało testu proporcjonalności i prowadziło do nieuzasadnionego różnicowania praw podmiotów podobnych z uwagi na tryb postępowania naprawczego. Świadczy to o jego niezgodności z art. 78 w związku z art. 31 ust. 3 i art. 32 ust. 1 oraz art. 45 ust. 1 w związku z art. 32 ust. 1 Konstytucji.

Skarżący zwrócił również uwagę, że wstrzymanie robót budowlanych stanowi istotną ingerencję w sferę praw majątkowych i może wywoływać dla inwestora (czy właściciela nieruchomości) poważne, niekorzystne, a niekiedy nieodwracalne skutki. Inwestor pozbawiony prawa do ukończenia budowy nie może w pełny sposób korzystać z przysługującego mu prawa własności (czy innych praw majątkowych – np. prawa użytkowania). Ingerencja ta jest tym większa, że postanowienie o wstrzymaniu robót budowlanych jest niezaskarżalne i bezterminowe. Rozwiązanie to jest nieproporcjonalne i prowadzi do różnicowania praw inwestorów w zależności od trybu prowadzonego postępowania. Powoduje to naruszenie art. 64 ust. 1 i 3 w związku z art. 31 ust. 3 oraz art. 64 ust. 2 w związku z art. 32 ust. 1 Konstytucji.

W kontekście zarzutów podniesionych w punkcie 3 *petitum* skargi, skarżący podkreślił, że w sprawach, w których inwestor odstąpił od warunków pozwolenia na budowę, ukształtowały się dwie linie orzecznicze: „radykalna” i „konstytucyjna”. W rezultacie, w takich samych (lub bardzo zbliżonych) stanach faktycznych organy administracyjne i sądy w sposób arbitralny decydują, czy wprowadzone zmiany są „istotne” (i podlegają procedurze naprawczej określonej w art. 50-51 prawa budowlanego), czy „więcej niż istotne” (i stosuje się do nich art. 48 prawa budowlanego). Narusza to zasadę równego traktowania podmiotów

podobnych i stanowi nieproporcjonalną ingerencję w prawo własności, godząc w art. 64 ust. 1 i 3 w związku z art. 31 ust. 3 oraz art. 64 ust. 2 w związku z art. 32 ust. 1 Konstytucji.

Równoległe stosowanie dwóch linii orzeczniczych do tożsamyh stanów faktycznych narusza konstytucyjne prawo do sądu, a zwłaszcza prawo do przewidywalności rozstrzygnięć sądowych, wbrew zasadom wynikającym z art. 45 ust. 1 w związku z art. 32 ust. 1 i w związku z art. 2 Konstytucji.

Nakładanie się sankcji administracyjnych i wykroczeniowych prowadzi dodatkowo do złamania art. 42 ust. 1 Konstytucji.

Uzasadniając postawione w punkcie 4 *petitum* skargi zarzuty niekonstytucyjności art. 15zsz⁴ ustawy o COVID-19, skarżący wskazał, że rozpoznanie sprawy na posiedzeniu niejawnym wbrew jego sprzeciwowi spowodowało niedopuszczenie go do udziału w czynnościach procesowych, pozbawienie prawa do przedstawienia argumentów i wniosków (w tym wniosków dowodowych) bezpośrednio przed sądem, pozbawienie prawa do poznania stanowiska pozostałych uczestników i nierozpoznanie uprzednio złożonych wniosków dowodowych. Narusza to zarówno zasadę jawności wewnętrznej postępowania sądowego, jak i zasadę wysłuchania strony przez sąd (stanowiącą także składnik materialnego prawa do obrony). Efekty tego rozwiązania w zakresie przeciwdziałania epidemii są zdecydowanie nieproporcjonalne do wprowadzonych ograniczeń. Jego rezultatem jest naruszenie art. 45 ust. 1 w związku z art. 31 ust. 3 w związku z art. 32 ust. 1 oraz w związku z art. 42 ust. 1 Konstytucji.

Natomiast niezaskarżalność zarządzenia w sprawie rozpoznania sprawy na posiedzeniu niejawnym powoduje brak możliwości weryfikacji tego orzeczenia w postępowaniu dwuinstancyjnym. Ograniczenie to jest pominięciem prawodawczym, które nie spełnia przesłanek proporcjonalności, ponieważ nie przyspiesza postępowania (zażalenie mogłoby zostać rozpoznane na tym samym posiedzeniu, co sprawa główna) i daje nieskrępowaną możliwość nadużywania prawa do niejawnego rozpoznawania sprawy, z pogwałceniem art. 78 w związku z art. 31 ust. 3 Konstytucji.

Postanowieniami z 20 czerwca 2024 r. (doręczonymi pełnomocnikowi skarżącego 4 lipca 2024 r.) Trybunał Konstytucyjny oddalił sformułowany w skardze wniosek o wydanie postanowienia tymczasowego oraz odmówił nadania dalszego biegu skardze konstytucyjnej, stwierdziwszy, że nie spełnia ona podstawowego warunku formalnego wynikającego z art. 79 ust. 1 Konstytucji – nie dotyczy osobistego naruszenia praw skarżącego, lecz praw jego córki. Trybunał zwrócił uwagę na to, że skarżący nie jest adresatem nakazu rozbiórki. W związku z tym powyższe rozstrzygnięcie nie przyznaje mu żadnych praw, ani nie nakłada na niego żadnych obowiązków. Podobna sytuacja występuje również w odniesieniu do wyroku Naczelnego Sądu Administracyjnego z 15 grudnia 2022 r. (sygn. akt [...]), który rozstrzygnął o zgodności z prawem nakazu rozbiórki adresowanego do córki skarżącego.

Niezależnie od powyższego Trybunał wskazał także inne przyczyny odmowy nadania skardze dalszego biegu. Przede wszystkim zwrócił uwagę na to, że przed wniesieniem skargi konstytucyjnej skarżący nie wykorzystał wszystkich możliwości samodzielnego poprawienia swojej sytuacji prawnej. W ciągu kilkunastu lat od rozpoczęcia budowy, jak zauważył Trybunał, miał on co najmniej kilka szans na doprowadzenie inwestycji do stanu zgodności z prawem (albo przynajmniej zmniejszenie zakresu orzeczonej rozbiórki) przez podjęcie określonych działań faktycznych lub prawnych. Tymczasem, pomimo oczywistego naruszenia wymogów pozwolenia na budowę, nie wystąpił o zmianę tej decyzji ani nie złożył odpowiedniego projektu zamiennego. Nie zaskarżył również postanowienia o wstrzymaniu robót budowlanych w odwołaniu od decyzji organu pierwszej instancji. To zatem wskazane okoliczności, a nie treść zakwestionowanych w skardze przepisów, doprowadziły do wydania nakazu rozbiórki samowoli budowlanej w stosunku do jego córki. Z powyższych powodów Trybunał uznał złożoną skargę za oczywiście bezzasadną.

Trybunał zauważył także, że wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego, w związku z którym skarżący wniósł skargę (ani żadne poprzedzające go orzeczenie) nie zawiera ostatecznego rozstrzygnięcia w rozumieniu art. 79 ust. 1 Konstytucji o prawie do wniesienia zażalenia na postanowienie o wstrzymaniu robót budowlanych i zarządzenie przewodniczącego o skierowaniu sprawy rozpoznawanej przez Naczelny Sąd Administracyjny na posiedzenie niejawne. Wyrok ten nie przesądził również o reżimie prawnym odpowiedzialności za samowolę budowlaną, tj. zastosowaniu procedury wskazanej w art. 48 prawa budowlanego zamiast – właściwego zdaniem skarżącego – trybu z art. 51 ust. 1 pkt 3 prawa budowlanego. Nastąpiło to na wcześniejszym etapie postępowania – w wyroku Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w K. z 31 stycznia 2014 r. (sygn. akt [...]), od którego skarżący nie wniósł skargi kasacyjnej do Naczelnego Sądu Administracyjnego. W świetle powyższych okoliczności, skarga konstytucyjna w zakresie zarzutów sformułowanych w punkcie 2, 3 i 4b *petitum* skargi nie spełnia wymogów formalnych dotyczących związku między ostatecznym orzeczeniem, jego podstawą prawną oraz naruszeniem praw skarżącego, wymaganego przez art. 79 ust. 1 Konstytucji i doprecyzowanego w art. 53 ust. 1 pkt 1 i 2 ustawy z dnia 30 listopada 2016 r. o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym (Dz. U. z 2019 r. poz. 2393; dalej: u.o.t.p.TK). Zaskarżone przepisy (w zakresie kwestionowanym w skardze) nie były podstawą orzeczenia wskazanego jako ostateczne i również z tego powodu nie mogły doprowadzić do naruszenia praw skarżącego w sposób wskazany w skardze. Ponadto, zdaniem Trybunału, znaczna część zarzutów sformułowanych w skardze odnosi się do kwestii stosowania prawa. Skarga konstytucyjna nie spełnia więc także wymogów dotyczących przedmiotu kontroli, wynikających z art. 79 ust. 1 Konstytucji i doprecyzowanych w art. 53 ust. 1 pkt 1 u.o.t.p.TK.

W zażaleniu złożonym 8 lipca 2024 r. (data nadania) skarżący zakwestionował postanowienie Trybunału w całości. Wskazał w nim, że wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z 15 grudnia 2022 r. (sygn. akt [...]) odbiera mu „prawo do legalizacji budowy, której był inwestorem”. Orzeczenie to „ostatecznie kończy procedurę legalizacyjną skierowaną i adresowaną bezpośrednio do skarżącego” (wszczętą postanowieniem Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego w K. Powiat G. z 4 sierpnia 2014 r., znak: [...]), tym samym narusza przysługujące mu prawo do ochrony praw majątkowych. W związku z tym, wbrew temu co Trybunał przyjął w kwestionowanym postanowieniu, wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego jest ostatecznym orzeczeniem o prawach skarżącego, a więc legitymuje go do wystąpienia ze skargą konstytucyjną.

W złożonym środku odwoławczym skarżący krytycznie odniósł się także do pozostałych argumentów uzasadniających podstawy odmowy przekazania skargi do merytorycznej oceny.

W zażaleniu skarżący ponowił wniosek o wydanie przez Trybunał postanowienia tymczasowego o wstrzymaniu wykonania nakazu rozbiórki.

Trybunał Konstytucyjny zważył, co następuje:

1. Zgodnie z art. 61 ust. 5 ustawy z dnia 30 listopada 2016 r. o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym (Dz. U. z 2019 r. poz. 2393; dalej: u.o.t.p.TK) skarżącemu przysługuje prawo wniesienia zażalenia na postanowienie Trybunału Konstytucyjnego o odmowie nadania skardze konstytucyjnej dalszego biegu. Trybunał, w składzie trzech sędziów, rozpatruje zażalenie na posiedzeniu niejawnym (art. 37 ust. 1 pkt 3 lit. c w związku z art. 61 ust. 5-8 u.o.t.p.TK). Na etapie rozpoznania zażalenia Trybunał bada przede wszystkim, czy w wydanym postanowieniu prawidłowo stwierdził istnienie przesłanek odmowy nadania skardze dalszego biegu.

2. Trybunał Konstytucyjny stwierdza, że postanowienie o odmowie nadania rozpatrywanej skardze konstytucyjnej dalszego biegu jest prawidłowe, a zarzuty sformułowane w zażaleniu nie zasługują na uwzględnienie.

3. Zasadniczym powodem odmowy przekazania skargi do merytorycznej oceny jest brak legitymacji skarżącego do jej wniesienia.

W zarzutach sformułowanych w złożonym środku odwoławczym skarżący błędnie przyjął, że orzeczenie w związku z którym wniósł skargę konstytucyjną (tj. wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z 15 grudnia 2022 r., sygn. akt [...]) w sposób ostateczny w rozumieniu art. 79 ust. 1 Konstytucji i art. 77 ust. 1 u.o.t.p.TK, kończy procedurę legalizacyjną wszczętą, skierowanym m.in. do niego, postanowieniem Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego w K. Powiat G. z 4 sierpnia 2014 r. (znak: [...]), wstrzymującym roboty budowlane. Skarżący nie wziął pod uwagę tego, że wskutek działań inwestorów, którymi w sprawie był on i jego córka, poprzez wydanie przez Wojewódzkiego Inspektora Nadzoru Budowlanego w K. ostatecznej decyzji z 20 czerwca 2018 r., znak: [...]), na podstawie art. 50a pkt 1 ustawy z dnia 7 lipca 1994 r. – Prawo budowlane (ówcześnie: Dz. U. z 2017 r. poz. 1332, ze zm.; dalej: prawo budowlane), doszło do zniesienia procedury legalizacyjnej opartej o treść art. 48 ust. 2 i 3 tej ustawy.

Ostateczna decyzja nakazująca rozbiórkę całego obiektu, na podstawie której doszło do zakończenia postępowania opartego na art. 48-49 prawa budowlanego nie była adresowana już jednak do skarżącego, a jedynie do jego córki – inwestora posiadającego prawo do dysponowania nieruchomością na cele budowlane, użytkownika wieczystego działki, na której położony jest budowany obiekt. Sądy administracyjne, badając zgodność decyzji z obowiązującym prawem, nie orzekały więc o prawach skarżącego (inwestora) lecz jedynie o prawach jego córki (inwestora będącego użytkownikiem wieczystym gruntu).

W tym stanie rzeczy Trybunał Konstytucyjny stwierdza, że w postanowieniu z 20 czerwca 2024 r. zasadnie przyjął, że wniesiona skarga nie spełnia podstawowego warunku wynikającego z art. 79 ust. 1 Konstytucji, dlatego prawidłowo odmówił nadania jej dalszego biegu.

4. Niespełnienie konstytucyjnego warunku wniesienia skargi jest samoistną przesłanką odmowy nadania jej dalszego biegu, dlatego ocena pozostałych zarzutów sformułowanych w zażaleniu jest zbędna.

5. Nieuwzględnienie zażalenia kończy postępowanie przed Trybunałem Konstytucyjnym, co tym samym czyni bezprzedmiotowym wydanie postanowienia tymczasowego. Postanowienie to może być wydane wyłącznie w czasie trwania postępowania zainicjowanego złożeniem skargi konstytucyjnej.

Wziąwszy powyższe pod uwagę Trybunał postanowił jak w sentencji.